

Nocny pociąg – Nocny kochanek

Towarowy pociąg
Pędzi z pełną mocą
Jak samolot nocą
Lecę jeszcze raz
Na ludzi wciąż się snuję
Jestem niezłym chujem
Walizkę z grzechotnika skóry pod pachą mam
Jestem jak szybki wóz, benzynę piłem znów
Przy tobie silnik mi zaczyna drgać
Z dziewięciu godzin żyć
Zostało jeno mi
Przebiegły i cwany tak jak lis
W ręce koktajl mołotowa
Już odpalam go
A dymek szluga określa mój styl
I ja ci mówię mała
Dzisiaj będziesz miała mój hajs
Środek dnia
Wtedy kończy się noc
Mała ubierz się
I po alkohol skocz
Sobie jedna weź
A dla mnie dwie
Czuje jak
Znowu towarowy pociąg
Pędzi z pełną mocą
Jak samolot nocą
Lecę jeszcze raz
To nocny pociąg
W żyłach mam
To nocny pociąg
Pij do dna
To nocny pociąg
Znowu dziś zniszczy mnie
Dobrze to wiem
To nocny pociąg

Co jest co
To nocny pociąg
Nigdy nie będę miał go dość
To nocny pociąg
Nie zatrzyma się
Nie!
Towarowy pociąg
Pędzi z pełną mocą
Jak samolot nocą
Lecę jeszcze raz
To nocny pociąg
Już podajcie mi go
To nocny pociąg
On zabierze mnie stąd
To nocny pociąg
Wiem, że znów dziś zniszczy mnie
Pociąg
W żyłach mam
To nocny pociąg
Pij do dna
To nocny pociąg
Och, Ooooo
To nocny pociąg
Co jest co
To nocny pociąg
Nigdy nie będę miał go dość
To nocny pociąg
Już chyba, już chyba
Zawsze zawsze, będzie już noc
Pociąg unosi mnie
To nocny pociąg
To nocny pociąg
Nie zatrzymam się
Nie i niee
Pociąg!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych

